

Jest umowa, nie ma roboty

Dodano: 05.07.2008

5.07.2008

- Co mają zrobić przedsiębiorcy leśni, którzy mają umowy z LP na pozyskanie drewna? Gdy pozyskanie stoi, oni nie mają roboty, a więc i pieniędzy. A raty leasingu czy kredytu płacić trzeba. Czy to w porządku? ? pyta Rafał Jajor, redaktor naczelny Drwala.

- Z punktu widzenia umów jakie nadleśnictwa podpisują z firmami lesnymi nie ma tu żadnego naruszenia prawa ? odpowiada Marian Pigan, dyrektor generalny LP.



Zaraz jednak dyrektor dodaje, że z punktu widzenia partnerskiej współpracy LP z zakładami usług leśnych to temat, który trzeba przedyskutować.

- Czy można jakoś pomóc tym przedsiębiorcom, którzy nie mają roboty a muszą płacić raty za sprzęt ? dopytuje redaktor.

- Można przerzucić maszyny w rejon, gdzie pozyskuje się drewno ? mówi dyrektor Pigan. ? Ale o takich sytuacjach musimy wcześniej wiedzieć, by móc reagować.

Firmylesne.pl

Źródło: Drwal 5/2008

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.